

AUTOREFERAT

1. **Imię i Nazwisko:** Sabina Olbrich-Szafraniec

2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

1996 - dyplom ukończenia studiów magisterskich w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach na Wydziale Wokalno – Aktorskim, na kierunku *Wokalistyka*, uzyskanie tytułu *magistra sztuki*

2004 - stopień *doktora sztuki muzycznej w dyscyplinie artystycznej – wokalistyka* nadany uchwałą Rady Wydziału Wokalno – Aktorskiego Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2004 r.

Tytuł rozprawy doktorskiej:

Różnice i zbieżności w stosowaniu środków wyrazowych i artykulacyjnych w wykonawstwie arii operowych i pieśni

3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych i artystycznych**

- Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Artystyczny, Instytut Muzyki
01.10.2010 – do nadal adiunkt
- Opera Śląska w Bytomiu
01.09.1998 – 31.07.2017 solistka śpiewaczka
- Państwowa Szkoła I i II st. im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach
02.11.2002 – do nadal nauczyciel śpiewu solowego
- Kolegium Nauczycielskie w Bytomiu
02.03.2009 – 30.09.2010 nauczyciel śpiewu

Sabina Olbrich-Szafraniec

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. Z 2016 r. poz. 1311.)

a. tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego

Władysław Macura Pieśni Mazurki – płyta CD, premierowe nagranie

b. autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy

Sabina Olbrich - Szafraniec – sopran

Robert Marat – fortepian

Władysław Macura Pieśni Mazurki płyta CD

Nagrania dokonano w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach grudzień 2016 r.

Płyta wydana przez Uniwersytet Śląski zrealizowana ze środków MNiSW

Rok wydania: 2017

c. omówienie celu naukowego/ artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Historię muzyczną każdego narodu pisze wielu kompozytorów i wybitnych wykonawców. Tylko nieliczni trafiają do podręczników historii, reszta pomimo niewątpliwych zasług i nierzadko ogromnej spuścizny jest zapomniana. Często nie zdajemy sobie sprawy z faktu, że z naszego regionu czy wręcz miejscowości pochodzi ktoś, kto wart jest przypomnienia ze względu na swoją twórczość bądź odniesione sukcesy.

Będąc od kilku lat związana z cieszyńskim środowiskiem muzycznym poprzez pracę na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego, w Instytucie Muzyki, budzi się we mnie chęć poznawania spuścizny kulturowej tego regionu oraz jej upowszechniania. Tu po raz pierwszy zetknęłam się z twórczością Władysława Macury.

Płyta którą prezentuję jako oryginalne osiągnięcie artystyczne przybliżyła nam solową twórczość wokalną kompozytora, zawiera 13 pieśni Władysława Macury a także jego 5 utworów fortepianowych w wykonaniu pianisty Roberta Marata.

Wybór pieśni jako osiągnięcie artystyczne nie jest przypadkowe, gdyż kameralistyka jest ważnym rozdziałem w mojej działalności artystycznej, o tym szerzej w dalszej części autoreferatu.

Władysław Macura wzrastał i rozwijał swój muzyczny talent na żyznym gruncie jakim był folklor cieszyński. Ten folklor stał się z czasem jednym z elementów jego twórczości. Spuścizna Władysława Macury jest bardzo różnorodna pod względem uprawianych gatunków. Obok wielu miniatur fortepianowych, utworów na skrzypce z fortepianem, pieśni solowych i chóralnych a capella i z

Sabina Olbrich-Szafraniec

towarzyszeniem orkiestry, kwartetów smyczkowych, baletu, oper, opracowań pieśni ludowych, utworów na wielką orkiestrę symfoniczną, odnajdujemy nawet muzykę filmową i rozrywkową. Jeśli chodzi o słuchowiska muzyczne dla dzieci, Władysław Macura z pewnością jest pionierem tego gatunku.

W Bibliotece Akademii Muzycznej w Katowicach zachowały się rękopisy 15 pieśni, niewielki fragment twórczości wokalne o bardzo indywidualnych cechach. Ciekawa harmonika, melodyjność i złożona faktura fortepianowa zachęcały do poznania tych utworów. Napisał ogółem 29 pieśni, kilka uznano za zaginione, niektóre z nich niedokończone. Przypuszczać można, że część znajduje się jeszcze w rękach prywatnych.

W pieśniach solowych Macury najpełniej uwidacznia się proces rozwoju umiejętności i doświadczeń kompozytorskich, dążeń w kierunku unowocześnienia języka muzycznego. Pieśni te powstawały często w wyniku najbardziej osobistych przeżyć kompozytora na przestrzeni 18 lat, od 1915 roku do 1933 roku.

Najwcześniejsza pieśń z roku 1915 *Pielgrzym* do słów Kazimierza Tetmajera, napisana została w formie recytacyjnej, oparta na prostym, oszczędnym akordowym akompaniamencie.

Pieśni do tekstów niemieckich, powstałe w okresie studiów wiedeńskich mogą nasuwać pewne skojarzenia z Schubertem. Odznaczają się dbałością o współbrzmienia. Pieśni z tego okresu to *Mutter (Matka)* do słów Franza Harolda, *Gebet (Modlitwa)* do słów Paula Wilhelma, *Slavische Melodie (Melodia słowiańska)* do sł. Reinharda Volknera, tł. polskie Antoni Bogusławski oraz *Wenn der Frieden kommt*, zaginiona.

Obok pieśni utrzymanych w określonej tonacji, kompozytor wprowadza coraz dalsze odniesienia tonalne. Większa ruchliwość brzmieniowa łączy się z zarzuceniem budowy symetrycznej, wprowadzeniem chromatyki, nowymi ukształtowaniami melodyczno – rytmicznymi oraz włączaniem akompaniamentu fortepianowego do współudziału w kształtowaniu wyrazu muzycznego. Przykładem są takie pieśni jak *Wieczorem*, partia fortepianu pieśni może być solowym preludium, akordy opisujące marzenia, trochę jak w pieśni Mieczysława Karłowicza *Pamiętam ciche jasne złote dni*. Kolejna to *Beznadziejny dzień* z 1923 r. oraz *Pójdź ze mną*. Odznaczają się obok momentów lirycznych, fragmentami o dużym ładunku ekspresyjnym.

W cyklu trzech pieśni do słów Teresy Łubieńskiej *Szumia z wichrem modrzewie*, *Na tęskne mego serca fale* oraz *Ponad łąką wietrzyk cichy* kompozytor dąży do wyrażania za pośrednictwem muzyki połączonej ze słowem nastrojów wywołanych przez przyrodę.

Z cyklu *Pieśni bez echa* zachowała się tylko pieśń *Kubek* do słów Marii Konopnickiej; pieśń zwrotkowa, o barokowym akompaniamencie.

Bardziej tradycyjną budowę wykazują pieśni o tematyce religijnej. Przykłady to *Boże Ojczy nasz* oraz wspomniana już *Modlitwa*. Uroczysty charakter nadają im parzyste metra, równe wartości rytmiczne, akompaniament akordowy, budowa okresowa i tonalność.

Nieco odrębny gatunek w całości twórczości wokalne solowej reprezentuje ostatnia pieśń *Kasztany kwitną* z roku 1933 do słów Antoniego Bogusławskiego. Jest to znów utwór recytacyjny, podobnie jak pierwszy *Pielgrzym*,

Sabine Ulbricht-Suefraw

jednak wzbogacony o prawie dwudziestoletnie doświadczenia w dziedzinie swobodnych i śmiałych połączeń brzmieniowych. Ustępstwo muzyki na rzecz słowa wyraża się tutaj nierównościami metro - rytmicznymi, tworząc swoisty rodzaj ascetycznej w wyrazie melodii.

Z zachowanych pieśni należy jeszcze wspomnieć o pieśni do słów Stanisława Wyspiańskiego *Hajno, hajno*. Na rękopisie znajdowała się następująca adnotacja: *Utwór przeznaczony na IV konkurs kompozytorski Muzyka*.

Realizacja utworów zebranych na płycie stanowi część wybranej solowej twórczości wokalne kompozytora, do tej pory nigdy nie zarejestrowanej. Wierzę, że nagranie to będzie znaczącym wkładem w działalność badawczą i popularyzacji dorobku kompozytorskiego tego polskiego kompozytora, przyczyni się do upowszechnienia polskiej kultury muzycznej a także będzie inspiracją dla innych twórców reprezentujących różne dyscypliny sztuki czy nauki.

Władysław Macura oprócz komponowania pieśni solowych zapoczątkował nowy sposób popularyzacji muzyki – audycje muzyczne dla dzieci. Pozostawił po sobie spuściznę jakiej nie zostawił dzieciom żaden inny kompozytor. Powstało 125 jego słuchowisk dla dzieci o łącznej liczbie ponad 700 piosenek. Wiele piosenek czeka w rękopisach archiwum Śląskiej Kultury Muzycznej na ich opracowanie.

5. Omówienie rozwoju artystycznego oraz pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych (artystycznych), dydaktycznych i organizacyjnych

Bycie artystą to ciągle poszukiwanie wyrazu własnych emocji i przemyśleń. Sztuka śpiewu jest sztuką wyrażania – wyrażania muzyki, tekstu, wyrażania siebie. Autoreferat ten jest osobistą refleksją na temat tego, co do tej pory twórczego udało mi się zrealizować.

Śpiewak to niełatwy ale niezwykle emocjonujący zawód. Zachwycać publiczność nie tylko walorami swojego głosu ale i pełną ekspresji interpretacją, muzykalnością, ujmującym i szczerym aktorstwem, przekonującą siłą wyrazu oraz nieskazitelnym wykonawstwem wokalnym, te cele przyświecają mojej działalności artystycznej.

Wyrosłam w rodzinie, w której nie było tradycji muzycznych ale wychowana zostałam w atmosferze pracowitości, rzetelności, odpowiedzialności za powierzone zadania. Nie spodziewałam się, że muzyka, śpiew nie tylko stanie się moim hobby ale ogromną życiową pasją a także moim zawodem.

Edukację muzyczną rozpoczęłam dość późno, bo dopiero w wieku 18 lat. W 1988 r. zdałam do Państwowej Szkoły Muzycznej im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach, gdzie uczyłam się śpiewu pod kierunkiem pani Danuty Rachoń. W 1990 roku odniosłam swój pierwszy sukces wokalny; uzyskałam wyróżnienie na Ogólnopolskim Konkursie Pieśni Karola Szymanowskiego w Zakopanem. W roku 1990 rozpoczęłam studia na Wydziale Wokalno – Aktorskim Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach w klasie śpiewu Michaliny Growiec a następnie Krystyny Świder, które ukończyłam w 1996 roku z wyróżnieniem.

Sabine Ullrich-Szpanow

Podczas studiów po raz pierwszy miałam okazję przygotować pierwszoplanową partię operową (Zuzanna w *Weselu Figara* W. A. Mozarta) i musicalową (Kate w *Kiss me Kate* C. Portera).

Najważniejszym wydarzeniem artystycznym w okresie studiów był debiut w tytułowej roli w musicalu A. L. Webbera *Evita* w Chorzowskim Teatrze Rozrywki w 1995 roku. Sceniczne wcielenie się w postać pierwszej damy Argentyny skłoniło mnie do pogłębienia znajomości faktów związanych z jej barwnym życiorysem. *Evita* w musicalu Webbera była postacią złożoną, o różnych obliczach. Odtworzenie tej roli wymagało wewnętrznego utożsamienia się z osobowością, która dla wielu do dziś pozostaje kontrowersyjna. Rola kobiety o różnych obliczach i przeciwstawnych cechach charakteru postawiła przede mną, kreującą postać Evity niezwykle wymagania zarówno w warstwie aktorskiej jak i muzycznej. Partia Evity, choć piękna i efektowna, zróżnicowana była od strony rytmicznej (rytmy latynoamerykańskie stanowiły pewną egzotykę dla naszej kultury) a także eksponowała szeroką skalę głosu. Doskonając na co dzień śpiew klasyczny byłam pełna obaw, czy ta partia nie będzie krzywdząca dla mojego głosu. Okazało się, że nie. Śpiewanie w tym musicalu dawało mi ogromną satysfakcję i było wspaniałą przygodą. Dziś mogę już stwierdzić, że była to znacząca rola w moim dorobku artystycznym.

Evita była początkiem współpracy z Chorzowskim Teatrem Rozrywki, kolejne spektakle to *Człowiek z La Manchy* (rola Antoni) ze wspaniałą kreacją Stanisława Ptaka, *Pocałunek kobiety Pajaka* (rola Marty) i liczne koncerty. W Teatrze Rozrywki spotkałam znakomitych artystów chętnie wprowadzających młodych w arkana sztuki teatru muzycznego.

Kolejną rolą, którą miałam okazję zagrać w profesjonalnym teatrze jeszcze podczas studiów to *Surmelina* w musicalu *Zorba* J. Kandra w Gliwickim Teatrze Muzycznym.

Następne doświadczenia sceniczno -wokalne zdobywałam nawiązując etatową współpracę z Operą Śląską w Bytomiu (lata 1998-2017).

Rozbudowany repertuar Opery Śląskiej stwarzał doskonałą okazję do rozwoju dla młodego śpiewaka. W dzisiejszym teatrze operowym wymaga się wszechstronności, co powoduje, że nie można ograniczyć się tylko do jednego gatunku muzycznego. Dlatego śpiewałam zarówno partie operowe jak i operetkowe i musicalowe. (zestawienie wszystkich ról znajduje się w podsumowaniu dorobku).

Ogromną satysfakcję przynosiło mi kreowanie partii operetkowych. To sztuka, która oprócz pięknego śpiewu stawia przed artystą inne wyzwania teatralne i wykonawcze; odpowiednie poruszanie się na scenie, umiejętność tańca a przede wszystkim zdolność połączenia tekstów mówionych ze śpiewanymi w taki sposób aby zbyt nie obciążać głosu.

Spośród kilku pierwszoplanowych ról operetkowych szczególną radość dawało mi śpiewanie takich partii jak:

- Hanny w *Wesołej wdówie* F. Lehara 2005 r.
reż. Henryk Konwiński, dyr. Tadeusz Serafin
- Rozalindy w *Zemście nietoperza* J. Straussa 2007 r.
reż. Henryk Konwiński, dyr. Tadeusz Serafin

Sobina Ulbrich-Serfin

- Sylwy w *Księżniczce czardasza* E. Kalmana 2007 r.
reż. Stefan Szlachtycz, dyr. Krzysztof Dziewięcki
- Heleny w *Pięknej Helenie* J. Offenbacha 2010 r.
reż. Maciej Wojtyszko, dyr. Tadeusz Serafin

Operetka to dla mnie wspaniała forma budowania barwnych kreacji scenicznych. Niezatarty ślad w mojej scenicznej osobowości pozostawiło każde spotkanie z wybitnymi reżyserami, choreografami i dyrygentami. Każda osobowość prowokowała do wielu przemyśleń na temat sztuki ale przede wszystkim do nieustannego pogłębiania wiedzy i umiejętności wokalnych a także uczyła ogromnej pokory do sztuki.

Specjalne miejsce w mojej działalności artystycznej zajmuje kameralistyka. Wykonawstwo pieśni towarzyszy mi od początku mojej drogi artystycznej. Podczas studiów w Akademii Muzycznej w Katowicach uczestniczyłam wraz z pianistami w zajęciach z kameralistyki, prowadzonych przez wielkie osobowości w tej dziedzinie; prof. Marię Sz wajger-Ku łakowską, prof. Krystynę S łobodnik, prof. Urszulę Stańczyk. Zajęcia nauczyły mnie współpracy z innymi wykonawcami a także pozwoliły poznać ogrom muzyki kameralnej, zwłaszcza literatury pieśniarskiej. To co pomaga w wykonawstwie pieśni, to na pewno głęboka wrażliwość artystyczna, która umożliwia odpowiednie kształtowanie barw brzmieniowych odpowiednich do tekstu słownego, dlatego nieodzowna jest znajomość każdego słowa śpiewając w obcym języku a co za tym idzie uchwycenie specyfiki, cech danego języka.

Będąc jeszcze studentką w 1993 roku zostałam laureatką I nagrody Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego zorganizowanego przez Wydział Wokalny Akademii Muzycznej w Gdańsku w 150-lecie urodzin Edwarda Griega. Grieg w swoich pieśniach miał szczególną zdolność tworzenia i modyfikowania nastroju. Dla jego pieśni charakterystyczna jest idealna zgodność struktury intonacji, rytmu, akcentów słownych i muzycznych, trudna do zachowania przy tłumaczeniach. Pieśni Griega odznaczają się równowagą między głosem a akompaniamentem, szeroką skalą wyrazu: od głębokiego, poważnego aż do olśniewającego żywością i humorem.

Odtwórcę pieśni oprócz prawidłowego prowadzenia głosu powinna cechować muzykalność pozwalająca na bezproblemową orientację wśród najbardziej dysonansowej harmonii i skomplikowanych rytmów. Muzykalność to prawdopodobnie wrodzona zdolność, to zagadkowa sfera duchowa, to ten tajemniczy pierwiastek, to coś..., ta iskra Boża. Nie mamy do czynienia z prawdziwą sztuką jeśli głos mimo pięknego brzmienia nie wywołuje żadnych emocji. Śpiewak musi przeniknąć muzyczną i poetycką rzeczywistość kompozycji. Kompozytor tworzy styl, śpiewak przenosi styl.

Nieocenioną rolę w wykonawstwie pieśni przez śpiewaka ma pianista. Przez wiele lat Robert Marat, wybitny pianista, kameralista był dla mnie osobą, z którą opracowywałam repertuar, był akompaniatorem przy różnego rodzaju audycjach,

Sabine Albrecht-Serafin

przesłuchaniach, konkursach ale nade wszystko partnerem, z którym wspólnie kreowaliśmy wykonania koncertowe. Współpraca i wzajemne partnerstwo, zbliżona wrażliwość artystyczna, wymiana myśli, doświadczeń, wzajemna inspiracja składała się na twórcze muzykowanie.

Szczególne miejsce w moim repertuarze pieśniarskim zajmuje niemiecka liryka wokalna. Znajomość języka niemieckiego, liczne kursy wokalne jeszcze podczas studiów u wybitnych śpiewaków takich jak Sylvia Geszty Weimar 1995, Hanno Blaschke Bayreuth 1995, Cecilia Bartoli Braunschweig 1996 a także kilkakrotny udział w Festiwalu dla Młodych Muzyków (Jugendfestspieltreffen) w Bayreuth pozwoliły mi zapoznać się bliżej ze specyfiką pieśni z kręgu kultury niemieckiej. Owocem spotkań dla młodych muzyków w Bayreuth było nawiązanie współpracy z pianistką Helene Schmidt. Wynikiem tej szczególnej i wyjątkowej znajomości były liczne recitale pieśniarskie na terenie Niemiec. Nasz repertuar obejmował pieśni Johannesa Brahmsa, Richarda Straussa, Roberta Schumanna, Franza Schuberta, Albana Berga. Staralam się również by w programie znalazły się pieśni z kręgu kultury słowiańskiej: pieśni Sergiusza Rachmaninowa a także Piotra Czajkowskiego, które cechuje typowo rosyjska nuta melancholii i patosu.

Każdy zagraniczny recital pieśni był okazją do propagowania polskiej kultury. Nie zabrakło w programach koncertów polskiej liryki wokalnej; pieśni Fryderyka Chopina czy Karola Szymanowskiego. Pieśni Fryderyka Chopina wykonałam podczas Festiwalu Braunschweiger Kammermusik Podium w Braunschweigu wraz z pianistą Chun-Chien Yen. Koncert ten został zarejestrowany i wydany na płycie CD (Wydawca - Braunschweiger Kammermusikpodium, NDR Radio 3)

Warto również wspomnieć o wykonaniach 2 cykli pieśni twórców hiszpańskich; Fernanda Obradorsa *Canciones Clasicas Españolas* oraz *Canciones Españolas Antiguas*, które opracował na głos i gitarę Federico Garcia Lorca.

Istotnym przedsięwzięciem było prawykonanie wraz z pianistką Agnieszką Kopińską zbioru piosenek dla dzieci Witolda Lutosławskiego *Abecadło* w ramach Międzynarodowej Konferencji Naukowej *Sztuka w przestrzeniach naszego czasu*, Cieszyn 16-17.10. 2013 r.

Praca nad pieśniami była i jest nadal niezwykle okazją do wyrażania własnej osobowości artystycznej.

Ważną formą mojej artystycznej wypowiedzi jest muzyka oratoryjno – kantatowa. Koncerty te, pozwalają śpiewakowi zachować wokalną równowagę zaburzoną często przez ekspresyjny udział w spektaklach operowych czy operetkowych, pełnych zadań aktorskich na scenie. Partie solowe wymagają starannej pieczołowitości w przygotowaniach i doskonałej pod każdym muzycznym względem precyzji wykonawczej. Do najważniejszych form oratoryjno -kantatowych w których wykonałam partie solowe należą:

Sabine Ulbr-Suefranier

- J. S. Bach *Weihnachtsoratorium*
- L. van Beethoven *IX Symfonia d-moll*
- G. F. Haendel *Mesjasz*
- G. Faure *Requiem*
- J. Haydn *Pory Roku*
- J. Haydn *Stworzenie świata*
- W.A. Mozart *Msza Koronacyjna*
- W. A. Mozart *Tantum ergo*
- W. A. Mozart *Exultate Jubilate*
- G. B. Pergolesi *Stabat mater*
- C. Orff *Carmina burana*
- F. Schubert *Msza G-dur*
- F. Schubert *Msza Es-dur*
- A. Vivaldi *Gloria*

(szczegółowe zestawienie wykonanych dzieł oratoryjno-kantatowych znajduje się w podsumowaniu dorobku)

W maju 2005 roku brałam udział w nagraniu wyjątkowego oratorium, którym było *Oratorium Górnicze Śląska Baśń* Andrzeja Marko do tekstu Bożeny Iskrzak – Mierzwińskiej. Muzyczna i historyczna podróż po Śląskiej Ziemi. W klimat całego dzieła wprowadzają nas słowa dziewiętnastowiecznych pisarzy i podróżników opisujących swoje wrażenia z wędrówek po Śląsku. Wraz z kolejnymi częściami utworu otwierają się obrazy z codziennego życia Ślązaków, możemy usłyszeć ich marzenia, pragnienia, możemy wyruszyć z nimi na pielgrzymkę na Jasną Górę a także zjechać kilkaset metrów w dół kopalni i przeżyć niesamowite chwile w tym świecie bez słońca. Muzyka zamienia się w słowa a słowa zamieniają się w melodie opisując piękno śląskiej ziemi, obyczaje jej mieszkańców, kulturę regionu, różnorodność krajobrazu oraz specyficzny nastrój tu panujący, który może odczuć każdy kto zrozumie jej historię. Oratorium Górnicze to ciche wołanie Śląska o słońce w ogólnym tego słowa znaczeniu, to setki lat życia Ślązaków ujęte w formie muzycznej baśni.

(Płyta CD *Oratorium Górnicze Śląska Baśń*, muz. A. Marko, sł. B. Iskrzak - Mierzwińska, orkiestra KHW S.A. KWK Staszic, dyr. G. Mierzwiński, DUX maj 2005 r.)

Szczególnym rodzajem działalności artystycznej są koncerty estradowe. Ta forma działalności pozwala dotrzeć do szerokiego grona słuchaczy często mających po raz pierwszy kontakt z muzyką na żywo, pozyskując sobie nowych odbiorców. Występy tego typu są ciągłym sprawdzianem formy wokalne i także umiejętności dostosowania programu koncertu w zależności od potrzeb słuchaczy. Dają również ogromną satysfakcję ze względu na bliski kontakt z publicznością.

(szczegółowy wykaz koncertów znajduje się w dokumentacji dorobku artystycznego)

Sabine Ulbricht-Strafuss

Niezwykle interesującym i cennym doświadczeniem jest mój udział w projektach organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego a także innych polskich i zagranicznych organizatorów. Uczestniczyłam w następujących projektach:

- **Europa u bram**, polski projekt mistrzowskiej edukacji muzycznej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2015 r. (Projekt przeznaczony dla uczniów i nauczycieli szkół muzycznych II stopnia województwa śląskiego, z możliwością uczestnictwa w mistrzowskich zajęciach indywidualnych i grupowych, w wykładach, koncertach, sesjach nagraniowych).
- **Muzyczna Akademia Seniorów** SART – Kultura Dostępna Cieszyn 2017 r. Organizatorem projektu jest stowarzyszenie Via Musica w Cieszynie, a partnerem Wydział artystyczny Uniwersytetu Śląskiego. Głównym celem projektu jest umożliwienie wytypowanej grupie odbiorców dostępu do kultury muzycznej poprzez organizację koncertów oraz warsztatów edukacyjno - artystycznych.

Głównymi formami popularyzacji nauki i sztuki są publikacje w postaci książek, artykułów prasowych, nagrań płytowych, radiowych i telewizyjnych. Brałam udział w pracy zbiorowej:

Rocznik Toszecki nr 1 2017

Sabina Olbrich-Szafraniec

Hans Klaus Langer (1903-1987) - Zapomniany toszecki kompozytor

ISBN 978-83-937265-4-7

ISSN 2543-8743

Tekst zamieszczony w Roczniku Toszeckim przyczyni się do popularyzacji wiedzy o dziedzictwie historyczno - kulturowym mojej rodzinnej miejscowości.

Do działań podejmowanych z mojej inicjatywy na rzecz upowszechniania i propagowania kultury w środowisku lokalnym mogę zaliczyć organizację cyklicznych lub okazjonalnych wydarzeń min. **Pałacowego Lata Muzycznego** (2010 – 2017) w Pławniowicach, dorocznego Świąta Muzyki **Fete de la Musique** (2011, 2015, 2016), **Toszeckiego Jarmarku Adwentowego** (2010–2017). Wydarzenia te, poprzez udział swój, swoich studentów i uczniów przyczyniają się do promocji i upowszechniania kultury wśród lokalnej społeczności i są dobrym przykładem inicjatywy obywatelskiej i współpracy artystów z lokalnymi samorządami.

Do innych działań warto zaliczyć udział w zespole organizacyjnym Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach. To ogromne przedsięwzięcie organizacyjne i wielki wysiłek dla społeczności szkolnej.

(szczegółowy opis działalności popularyzującej naukę lub sztukę oraz współpracy z instytucjami działającymi w zakresie sztuki znajduje się w osobnej dokumentacji)

Sabina Olbrich-Szafraniec

Za swoją działalność artystyczną oraz za upowszechnianie kultury muzycznej otrzymałam następujące odznaki honorowe:

Złota odznaka honorowa za zasługi dla Województwa Śląskiego
Katowice Październik 2011 r.

Złota odznaka honorowa za zasługi w pracy społecznej Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział w Bielsku – Białej
Bielsko-Biała 15.12.2011 r.

Odznaka honorowa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej *Zasłużony dla Kultury Polskiej*
Warszawa 19.11.2012 r.

Istotnym wzbogaceniem mojej działalności artystycznej jest dydaktyka. Od roku 2010 pracuję na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego, w Instytucie Muzyki w Cieszynie na stanowisku adiunkta prowadząc zajęcia emisji głosu. Różny poziom predyspozycji wokalnych studentów edukacji artystycznej wymaga dostosowania programu nauczania do każdego z nich bardzo indywidualnie. Owocem mojej pracy było zdobycie przez studentów kilku nagród na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach wokalnych:

Mariola Cierpiot – wyróżnienie na Międzynarodowym Konkursie Interpretacyjnym (Studencka Działalność Artystyczna), Ružomberok 17.04.2013 r.

Anna Wolak – wyróżnienie na Międzynarodowym Konkursie Interpretacyjnym (Studencka Działalność Artystyczna), Ružomberok 17.04.2013 r.

Aneta Witosz - II miejsce na Festiwalu Muzyki Fryderyka Chopina, Konkurs na Interpretację Pieśni, Sulechów 25-27.11.2016 r.

Aneta Witosz - III miejsce oraz **wyróżnienie za pieśń Józefa Świdra *Ave Maria*** na I Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym dla Studentów Kierunków Edukacja Artystyczna w zakresie Sztuki Muzycznej, Lublin 4.06.2016 r.

Aneta Witosz - I miejsce oraz **wyróżnienie za utwór muzyki religijnej** na Międzynarodowym Konkursie Interpretacyjnym (Studencka Działalność Artystyczna), Ružomberok 12.04.2017 r.

Od 2002 pracuję jako nauczyciel śpiewu w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. im. L. Różyckiego w Gliwicach. Istotą nauczania śpiewu jest indywidualizacja procesu nauczania. W śpiewie nie ma jednej metody postępowania wspólnej dla wszystkich uczących się, gdyż każdy głos wykazuje indywidualne różnice i wymaga odrębnej metody postępowania. Staram się, by młody adept sztuki wokalne stopniowo i konsekwentnie rozwijał wiedzę, umiejętności, samoocenę,

Sabrina Olbryś-Srebrniak

samodzielność i dobre nawyki w pracy domowej, a także rozbudzał i pogłębiał aktywność, zaangażowanie i pasję. Sukces w kształceniu młodego śpiewaka jest bowiem wypadkową wielu czynników. Pracując z uczniem dogłębnie poznaję jego walory, braki, wrażliwość, temperament, charakter i w konsekwencji jego psychikę. Pozostając zawsze w dobrym kontakcie z uczniem, stawiam przed nim coraz wyższe wymagania. Między uczniem a pedagogiem nawiązuje się pozytywna relacja oparta na całkowitym zaufaniu i szczerości. Właśnie to zaufanie jest kluczem do efektywnego rozwoju młodego śpiewaka i jego sukcesów.

W trakcie swego zatrudnienia przygotowałam uczniów do ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów wokalnych.

Sukcesy uczniów:

Adam Wrazidło - I miejsce w kategorii do lat 18

na Międzynarodowym Konkursie *Pro Bohemia* w Ostrawie 09.04.2016 r.

Dorota Turek - II miejsce w kategorii do lat 21

na Międzynarodowym Konkursie *Pro Bohemia* w Ostrawie 09.04.2016 r.

Dorota Turek - III miejsce – Trio w składzie Dorota Turek, Anna Brygider, Marek Jeutner na I Międzyszkolnym Konkursie Zespołów Kameralnych w Rudzie Śl. 19.04.2016 r.

Adam Wrazidło - nagroda za najlepsze wykonanie arii barokowej na V Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym w Suwałkach 21-22.10.2016 r.

Adam Wrazidło - I miejsce na XI Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach 23–25.03.2017 r.

Pola Zielańska -wyróżnienie na X Jubileuszowym Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Leżajsku 17-18.05.2017 r.

Adam Wrazidło -I miejsce na X Jubileuszowym Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Leżajsku 17-18.05.2017 r.

Pola Zielańska, Adam Wrazidło, Zespół Muzyki Dawnej PSM I i II st.w Rudzie Śląskiej -III miejsce na X Jubileuszowym Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Leżajsku 17-18.05.2017 r.

Sam udział w przesłuchaniach zmusza do intensyfikacji wysiłków dydaktycznych, przygotowania szerszego repertuaru, zmierzenia się z tremą oraz wykazania zwiększonej mobilizacji i odporności psychicznej. Fakt przygotowania się do konkursu pozwala poczynić spory krok naprzód w rozwoju ucznia. Nauczycielowi zaś daje możliwość konfrontacji i konsultacji swoich pedagogicznych działań z innymi pedagogami oraz jurorami, stwarza okazję poszerzenia merytorycznej wiedzy, zasięgnięcia opinii.

Sabine Olbina - Szafarnice

Własną działalność artystyczną uważam za bardzo istotną w procesie edukacji młodego pokolenia przyszłych muzyków. Młodzież ucząca się ma możliwość usłyszeć pedagoga - artystę na scenie czy też estradzie i zrozumieć celowość wyężonej pracy nad techniką wokalną i koniecznością ciągłego doskonalenia się. Pojęcie *znaczące osiągnięcia w pracy zawodowej* jest względne. Niektórym może kojarzyć się wyłącznie z sukcesami uczniów na konkursach. Cennym dla mnie jest również to, że u moich absolwentów udało się rozbudzić poczucie potrzeby bliskości muzyki i konieczności obcowania z nią. Celem szkoły muzycznej jest też przecież kształcenie przyszłych melomanów.

W rozległej panoramie kultury każdego narodu artyści mają swoje miejsce. Gdy idąc za głosem natchnienia tworzą dzieła naprawdę wartościowe i piękne, nie tylko wzbogacają dziedzictwo kulturowe każdego narodu i całej ludzkości, ale pełnią także cenną postługę społeczną na rzecz dobra wspólnego.

Jan Paweł II, List do artystów, Watykan 1999

Muzyka, śpiew jest językiem uniwersalnym dla wszystkich, pozwala przełamywać stereotypy, nawiązywać dialog, niezależnie od tego, w jakim się śpiewa języku, publiczność jest nastawiona na odbiór piękna muzyki i to łączy. Dzięki tak wspaniałemu doświadczeniu jakim jest śpiew dane mi było spotkać wielu wspaniałych ludzi, którzy mieli wpływ na kształtowanie mojej osobowości artystycznej. Śpiew jest moją ogromną radością.

Patrząc z optymizmem w przyszłość ważnym jest by wyznaczać sobie kolejne cele, nowe plany...

Łącząc działalność artystyczną, dydaktyczną z popularyzacją kultury muzycznej w naszym społeczeństwie zamierzam nieustannie dążyć do dalszego rozwoju własnej osobowości twórczej.

Sabrina Olbomska - Szafraniec